

Lotnisko Okęcie zostanie zamknięte w 2027 roku

28 listopada 2017

To już postanowione. Lotnisko im. Fryderyka Chopina w Warszawie będzie obsługiwać loty pasażerskie jeszcze przez 10 lat. Potem ruch ma zostać przerzucony na Centralny Port Komunikacyjny. Problem w tym, że nie wiadomo kiedy ów powstanie.



Okęcie nie podzieli losu berlińskiego Tempelhof, które po zamknięciu w 2008 roku zostało przekształcone w park miejski, a po części również zeskłotowane przez anarchistów. Z pasów startowych znikną tylko samoloty pasażerskie, których ruch ma docelowo zostać przeniesiony do CPK. Inwestycja, według planu może zostać ukończona dopiero w 2029 roku, a zatem przez dwa lata Warszawa może dysponować tylko jednym portem lotniczym – w Modlinie, który już teraz jest wyraźnie przepełniony. Rozwiązaniem tymczasowym może być skierowanie niektórych połączeń na lotnisko Radom-Sadków, jednak problemem w tym wypadku będzie spora odległość od stolicy i niska przepustowość terminala. O tym, że Okęcie zostanie zamknięte poinformował pełnomocnik rządu do spraw CPK.

Pomysł nie oznacza jednak całkowitej likwidacji Okęcia. Z lotniska będą nadal korzystać samoloty rządowe i z tego powodu w okolicach obiektu szykują się nowe inwestycje, mające na celu zwiększenie możliwości dojazdowych. Na pewno zostaną też czartery, natomiast nie wiadomo co z ruchem towarowym. Wiele firm ulokowało swoje terminale w bezpośrednim sąsiedztwie Chopina i raczej nie zamierzają budować nowych obiektów pomiędzy Łodzią, a Warszawą, gdzie ma zostać zlokalizowany CPK.

Lotnisko Chopina znajduje się zaledwie 6 km od centrum miasta. Obecnie portu lotnicze lokowane są w dalszej odległości, ze względów bezpieczeństwa i z uwagi na hałas. Zamknięcie Okęcia było więc nieuniknione, jednak niezrozumiała jest decyzja o pozostawieniu na nim lotów rządowych i wojskowych. Uwagi budzi także nieskoordynowanie przenosin na CPK z planem realizacji tej inwestycji.

Autorstwo: PN

Zdjęcie: [Wistula](#) (CC BY-SA 3.0)

Źródło: [Strajk.eu](#)